

*Sygn. akt I ACa 819/10*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 27 stycznia 2011 r.***

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Świerczakowski

Sędziowie: SA Hanna Muras

SO (del.) Robert Obrębski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Rudnik

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. O.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 kwietnia 2010 r. sygn. akt XXIV C 77/09

***1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten tylko sposób, że zasądza od Skarbu Państwa – Dyrektora Generalnego Służby Więziennej na rzecz P. O. kwotę 7500 (siedem tysięcy pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty;***

***2. oddala apelację w pozostałym zakresie;***

***3. przyznaje ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz adwokata T. B. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt I ACa 819/10

## UZASADNIENIE

Pozwem z 19 stycznia 2009 r. P. O. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Centralnego Zarządu Służby Więziennej w W. kwoty 800000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie przez stronę pozwaną dóbr osobistych powoda w okresie pobytu P. O. w Zakładzie Karnym w Ż.. Powód podał w uzasadnieniu pozwu i na rozprawie, że od czerwca 2004 r. do maja 2009 r. był osadzany w celach przeludnionych, w których na jednego więźnia przypadało mniej niż wymagane przepisami 3 m<sup>2</sup> powierzchni celi. Powód podnosił ponadto, że w celach nie było odpowiedniego oświetlenia, wentylacji, ani sprawnie działających kaloryferów. Nie było w nich ponadto części wydzielonej na potrzeby sanitarne. Powód podawał, że był umieszczany z osobami uzależnionymi, chorymi oraz palącymi, mimo że sam nigdy

nie palił papierosów. Podnosił, że osoby uzależnione paliły papierosy w bezpośrednim sąsiedztwie cel, w których powód przebywał. Ponadto powód podawał, że osoby osadzone we wskazanym zakładzie nie miały zapewnionej możliwości przeprania oraz wysuszenia ubrań. Według powoda, administracja limitowała dostęp do ciepłej wody, energii elektrycznej oraz sprzętu RTV, ponieważ oświetlenie było wyłączane w ustalonych godzinach w ciągu dnia oraz w porze nocnej. Z podanych przyczyn powód wskazywał w pozwie i w toku rozprawy przed Sądem Okręgowym, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Ż. naruszały art. 40 i 41 Konstytucji RP oraz art. 110 par. 2 k.k.w., były niegodziwe i naruszały godność osobistą powoda w rozumieniu art. 24 k.c. Na podstawie art. 448 k.c. powód domagał się uznania odpowiedzialności strony pozwanej przez zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości wskazanej w żądaniu pozwu.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Nie zaprzeczając okoliczności okresowego przebywania przez powoda w celach przeludnionych, podnosiła, że było to spowodowane szczególnymi okolicznościami w rozumieniu art. 248 k.k.w. oraz od czerwca 2008 r. Dyrektor Zakładu Karnego w Ż. wydawał, na podstawie powołanego przepisu, zarządzenia, które pozwalały na okresowe umieszczenia skazanych, w tym powoda, w celach mniejszych niż 3 m<sup>2</sup> na osobę. Strona pozwana podnosiła, że powód dochodzi roszczenia za okres, w którym wskazany przepis obowiązywał, a jego zastosowanie wykluczało możliwość przyjęcia bezprawności działania strony pozwanej. Zdaniem strony pozwanej, powód nie udowodnił podawanych okoliczności i zarzutów postawionych w pozwie.

Wyrokiem z 15 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami procesu i przyznał pełnomocnikowi powoda 8.784 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu. Na podstawie zebranego materiału dowodowego, obejmującego dokumenty złożone przez strony, przesłuchanie świadków oraz powoda, Sąd Okręgowy ustalił, że w Zakładzie Karnym typu półotwartego w Ż., w którym powód przebywał, z przerwami, od czerwca 2004 r. do maja 2009 r., stale panowało przeludnienie. Z tej przyczyny powód był osadzany w celach, w których przypadało mniej niż wymagane 3 m<sup>(2)</sup> na jednego osadzonego. Według ustaleń Sądu Okręgowego, powód przebywał w celach nr: (...),(...) i (...) w pawilonie(...), nr (...) w pawilonie (...) oraz w celi nr(...) w pawilonie (...). Uwzględniając okoliczność wielokrotnego zmieniania cel, w których powód był osadzony, oraz brak dokumentacji wykazującej liczbę osób, z którymi powód przebywał w poszczególnych celach do sierpnia 2008 r., Sąd Okręgowy wskazał na trudności w ustaleniu dokładnego okresu, w którym powód przebywał w celach przeludnionych. Z drugiej strony Sąd Okręgowy ustalił, że istotną część okresu wskazanego jako podstawa faktyczna żądania pozwu, w szczególności od 20 sierpnia 2008 r. do 12 maja 2009 r., powód przebywał w celach, których powierzchnia przypadająca na jednego skazanego była większa niż 3 m<sup>(2)</sup> na osobę. Sąd Okręgowy ustalił, że osadzanie skazanych, w tym powoda, w celach przeludnionych było poprzedzone zarządzeniami Dyrektora Zakładu Karnego w Ż., które były wydawane na podstawie art. 248 par. 1 k.k.w., i dotyczyły okresu poprzedzającego moment utraty przez ten przepis mocy obowiązującej w wyniku wejścia w życie, z dniem 9 grudnia 2009 r., wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07. Wyrokiem tym art. 248 par. 1 k.k.w. został bowiem uznany za sprzeczny z Konstytucją RP. Sąd Okręgowy ustalił, że o wskazanych zarządzeniach każdorazowo informowany był sędzia penitencjarny, stosownie do treści powołanego przepisu.

Na podstawie zeznań świadków K. Ż. i A. S., a częściowo także K. M. i A. Z. oraz częściowo na podstawie przesłuchania powoda, Sąd Okręgowy ustalił także pozostałe warunki, w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Ż.. Według ustaleń Sądu Okręgowego, cele, w których przebywał powód, były wyposażone w łóżka piętrowe, duże szafy, dwa stoliki, krzeselka i sprzęt RTV, nie było w nich natomiast kąpoków sanitarnych, ponieważ znajdowały się one w oddzielnych pomieszczeniach do wspólnego użytku więźniów z różnych cel; były wyposażone w kabiny z drzwiami, umywalki, lusterka, wydzielone toalety i pisuary. Sąd Okręgowy ustalił, że dostęp do łazienek był nieograniczony, jednakże w niektórych pawilonach nie było ciepłej wody. Według ustaleń Sądu Okręgowego, raz w tygodniu osadzeni mieli dostęp do łaźni, w której mogli wykonywać pranie swoich rzeczy, a raz w miesiącu otrzymywali środki czystości jak mydło, jednorazową maszynkę do golenia, sto gram proszku do prania i rolkę papieru toaletowego. Sąd Okręgowy ustalił, że dostarczane środki czystości nie wystarczały na zaspokojenie potrzeb higienicznych osadzonych oraz że nie wystarczało dla wszystkich miejsca na suszenie ubrań po praniu. Sąd Okręgowy ustalił także, że w Zakładzie Karnym w Ż. limitowane były dostawy energii elektrycznej, w każdym oddziale o innej

porze, oraz że prąd był wyłączany w porze nocnej. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że w jednostce tej nie ma wydzielonej palarni, na ten cel przeznaczono część korytarza w pobliżu cel, w których powód przebywał i spożywał posiłki. Brak miejsca w celach powodował, że osadzeni, w tym powód, spożywali posiłki, siedząc na łóżkach, ponieważ na stoliku ustawiany był telewizor i nie wystarczało przy nim miejsca dla wszystkich więźniów przebywających w danej celi. Według ustaleń Sądu Okręgowego, półotwarty typ Zakładu Karnego w Ż. przejawiał się w szczególności tym, że cele mieszkalne były otwarte całą dobę, a osadzeni mogli swobodnie przemieszczać się pomiędzy celami. Za częściowo wyolbrzymione, a tym samym niewiarygodne, Sąd Okręgowy uznał zeznania świadków A. Z. i K. M., w szczególności w części dotyczącej jakości ręczników i pościeli, stanu toalet i pryszniców oraz braku dostępu do sprzętu RTV w celach, w których przebywał powód.

Ocenę znaczenia prawnego ustalonych okoliczności Sąd Okręgowy poprzedził obszernym wywodem dotyczących stanu prawnego i orzecznictwa dotyczącego możliwości naruszenia godności osoby osadzonej przez zaniechanie zapewnienia jej godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy wskazał w szczególności na nienaruszalność godności człowieka, wynikającą z art. 30 Konstytucji RP, jak również na wynikający z tego przepisu obowiązek jej ochrony przez organy władzy publicznej, w szczególności z zakresie realizacji represyjnych zadań przez organy władzy państwowej. Powołując się ponadto na art. 40 i 41 Konstytucji RP oraz na art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych i art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Sąd Okręgowy wskazał, że każda osoba pozbawiona wolności powinna być traktowana w sposób humanitarny, z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka, a zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego. Odwołując się z kolei do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07 oraz do orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego możliwości naruszenia dóbr osobistych osadzonych przez zaniechanie zapewnienia godnych warunków odbywania kary, Sąd Okręgowy wskazał, że osadzenie w celach przeludnionych w warunkach, które nie pozwalają na zaspokajanie podstawowych potrzeb bytowych i sanitarnych, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, które prowadzi do naruszenia godności osób pozbawionych wolności i uzasadnia odpowiedzialność Skarbu Państwa z art. 24 w zw. z art. 448 k.c. Sąd Okręgowy podniósł, że podstawową przyczyną poniżającego traktowania osadzonych jest ich bezprawne umieszczanie w celach, w których powierzchnia przypadająca na jedną osobę jest mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>. Stosownie bowiem do art. 110 par. 2 k.k.w., na jedną osobę osadzoną nie może przypadać mniejsza powierzchnia celi. Na podstawie wskazanego przepisu Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że w celach muszą być wydzielone odpowiednie miejsca do spania, a osadzonym należy zapewnić odpowiednie warunki higieny, dopływ świeżego powietrza, odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Sąd Okręgowy podniósł, że tylko do 9 grudnia 2009 r., tj. do momentu wejścia w życie powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07, w szczególnie uzasadnionych wypadkach i przy zachowaniu trybu określonego w art. 248 par. 1 k.k.w., osoby pozbawione wolności czasowo mogły być osadzone w celach, w który powierzchnia na jednego więźnia była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>. Z uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy przypomniał podstawowe argumenty, którymi kierował się Trybunał Konstytucyjny uznając w powołanym wyroku, że art. 248 par. 1 k.k.w. jest sprzeczny z przepisami Konstytucji RP. Powołane zostało także najbardziej reprezentatywne orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka ((...)), w szczególności dotyczące naruszenia art. 3 powołanej Konwencji przez zaniechanie zapewnienia osobom osadzonym godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Z drugiej strony, powołując się w szczególności na wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2007 r., II CSK 269/07, Sąd Okręgowy wskazał, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności przed 9 grudnia 2009 r., przy spełnieniu warunków określonych w art. 248 par. 1 k.k.w., w celi, w której na jedną osobę przypada mniej niż 3 m<sup>2</sup>, było działaniem zgodnym z prawem i wyłączało bezprawność naruszenia dobra osobistego więźnia w rozumieniu art. 24 k.c.

Odnosząc analizę stanu prawnego i orzecznictwa do okoliczności tej sprawy, Sąd Okręgowy za częściowo usprawiedliwione uznał stanowisko powoda i przyjął, że w istotnym dla sprawy okresie doszło do naruszenia godności powoda w wyniku zaniechania zapewnienia P. O., przed administrację Zakładu Karnego w Ż., godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Za poniżające traktowanie, naruszające dobra osobiste powoda, Sąd Okręgowy

uznał umieszczanie P. O. w celach, w których na jedną osobę przypadało od 2 do 3 m<sup>2</sup> powierzchni, zwłaszcza w powiązaniu z innymi niedogodnościami, jak wyłączanie energii elektrycznej o określonych godzinach pory dziennej i nocnej, ograniczanie dostępu do ciepłej wody, narażanie osoby niepalącej na stały kontakt z dymem papierosowym, dostarczanie niewystarczających ilości środków czystości oraz brak możliwości nieskrępowanego zaspokajania przez powoda potrzeb higienicznych i sanitarnych.

Uzasadniając brak podstaw do uwzględnienia powództwa, Sąd Okręgowy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie strona pozwana wywiązała się z ciężaru udowodnienia okoliczności wyłączającej bezprawności działania, w wyniku którego naruszona została godność osobista powoda. Według Sądu Okręgowego, w istotnym dla sprawy okresie umieszczanie powoda w celach przeludnionych w rozumieniu art. 110 par. 1 k.k.w. było dozwolone przez zastosowanie obowiązującego wówczas art. 248 par. 1 k.k.w. Sąd Okręgowy wskazał, że w Zakładzie Karnym w Ż. wydawane były zarządzenia, które odpowiadały wymogom określonym w powołanym przepisie, w szczególności dotyczącym zawiadomienia sędziego penitencjarnego. Za istotne Sąd Okręgowy uznał przy tym, że wskazana jednostka jest zakładem typu półotwartego, wobec czego znacznie mniej dolegliwe dla powoda było przebywanie w nazbyt małej celi. Oceniając znaczenie pozostałych okoliczności dotyczących warunków odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności i uznając, że nie odpowiadały one standardom określonym w art. 110 par. 2 i 111 k.k.w., Sąd Okręgowy przyjął, że wynikały z tego dla powoda określone niedogodności, jednakże nie były one na tyle intensywne, aby samodzielnie mogły zostać uznane za naruszenie godności powoda w stopniu uzasadniającym udzielenie ochrony przewidzianej art. 448 k.c. przez zasądzenie zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy wskazał w szczególności, że niezadawalające warunki odbywania kary pozbawienia wolności nie miały wpływu na pogorszenie się stanu zdrowia powoda, także w sferze psychicznej, nie spowodowały więc trwałych skutków uzasadniających choćby częściowe uwzględnienie powództwa. Ponadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakultatywny charakter dyspozycji zawartej w art. 448 k.c. oraz że analiza wszystkich okoliczności tej sprawy nie dawała podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda. Według Sądu Okręgowego, poczucie krzywdy po stronie powoda nie było na tyle duże, z obiektywnego punktu widzenia, aby choćby w części powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie dopatrył się ponadto świadomej represji czy dyskryminacji powoda przez stronę pozwaną, lecz uznał, że niezapewnienie skarżącemu zgodnych z przepisami warunków odbywania kary wolności było „wyłącznie wypadkową ograniczonych środków finansowych, wieloletnich zaszłości i niemożności osiągnięcia standardów europejskich w krótkim czasie”. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że przeciwko uwzględnieniu powództwa przemawia norma art. 5 k.c. Według Sądu Okręgowego, dochodząc zadośćuczynienia w rozpoznawanej sprawie, powód nadużywa prawa podmiotowego, które nie zasługuje na ochronę, w szczególności przy uwzględnieniu „realiów społeczno-gospodarczych panujących w Polsce”. Odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną Sąd Okręgowy uzasadnił odwołując się do szczególnych okoliczności sprawy w rozumieniu art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżając ten wyrok w całości, powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 230 i 231 k.p.c. przez niezastosowanie tych przepisów przy dokonywaniu istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych. Podniesiony został także zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 par. 1 k.p.c. przez dowolną ocenę zgromadzonego materiału, która skutkowałą niewłaściwym ustaleniem części stanu faktycznego sprawy. Skarżący zarzucił ponadto Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 24 k.c. w zw. z art. 248 k.k.w. przez przyjęcie, że naruszenie przez stronę pozwaną dóbr osobistych powoda nie miało bezprawnego charakteru. Kolejny zarzut dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 448 k.c. przez przyjęcie, że na tle okoliczności rozpoznawanej sprawy nie zachodziły podstawy do uwzględnienia powództwa o zasądzenia zadośćuczynienia. Ostatni za zarzutów podniesionych w apelacji dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 k.p.c. polegające na uznaniu, że dochodzenie przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, w której strona pozwana nie podnosiła takiego zarzutu, zaś Sąd Okręgowy nie wskazał, z jaką zasadą współżycia społecznego miałyby być sprzeczne dochodzenie przez powoda roszczenia z art. 448 k.c.. Na podstawie podanych zarzutów powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 80000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i z zastrzeżeniem przyszłej zmiany wysokości stopy odsetek ustawowych oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, jak również o przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w wysokości odpowiadającej 150 % stawki minimalnej.

W wyjątkowo obszernym uzasadnieniu apelacji skarżący w pierwszej kolejności wskazywał na uchybienia Sądu Okręgowego dotyczące oceny dowodów i ustaleń faktycznych i podnosił, że bezpodstawnie Sąd Okręgowy przyjął, że przez istotną część okresu podanego jako podstawa faktyczna żądania powód przebywał w celach, w których na jednego osadzonego przypadało więcej niż 3 m<sup>2</sup> powierzchni. Zdaniem skarżącego, wadliwie Sąd Okręgowy w szczególności ustalił, że standardom odpowiadała cela, w której powód przebywał między 20 sierpnia 2008 r. a 7 stycznia 2009 r., ponieważ nawet z dokumentacji złożonej przez stronę pozwaną wynikał przeciwny wniosek. Według skarżącego, zebrany materiał dowodowy uzasadniał wyłącznie przyjęcie, że na przestrzeni 5 – letniego pobytu powoda w Zakładzie Karnym w Ż., tylko przez niecałe pięć miesięcy powód przebywał w celi o powierzchni zgodnej z przepisami prawa. Uzasadniając zarzut naruszenia art. 229 i 230 k.p.c. oraz jego wpływ na ustalenia przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku, skarżący wskazał, że przy braku dowodów na korzyść strony pozwanej, na której spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności wyłączających bezprawność działania naruszającego dobra osobiste powoda, należało przyjąć, że powód przebywał w przeludnionych celach od początku swojego pobytu we wskazanej jednostce do czerwca 2008 r., od tego bowiem momentu strona pozwana była w stanie przedstawić szczegółowe informacje dotyczące wielkości cel, w których powód był osadzony, oraz liczby przebywających w nich osób. Zdaniem skarżącego, przyjmując, że działanie strony pozwanej nie było bezprawne oraz że miało umocowanie w prawidłowym zastosowaniu art. 248 k.k.w., Sąd Okręgowy pominął podstawową dla sprawy okoliczność, że zarządzenia, które zostały wydane na podstawie powołanego przepisu, dotyczyły wyłącznie okresu od 26 czerwca 2008 r. do końca czerwca 2009 r., nie odnosiły się natomiast do pierwszych lat pobytu powoda w Zakładzie Karnym w Ż.. Według powoda, Sąd Okręgowy nie wyprowadził żadnych wniosków z nieudowodnienia przez stronę pozwaną bezprawności działania naruszającego godność powoda w okresie poprzedzającym wydanie zarządzeń, które zostały złożone do akt sprawy, zwłaszcza że strona pozwana nie twierdziła, aby takie zarządzenia były wydawane we wcześniejszym okresie. Ponadto skarżący podnosił, że także w odniesieniu do wskazanego okresu Sąd Okręgowy nie wyprowadził żadnych konsekwencji z faktu, że powodowi nie zostały zapewnione odpowiednie warunki odbywania kary pozbawienia wolności, w tym odpowiednie miejsce do spożywania posiłków, prania i suszenia odzieży. Zdaniem skarżącego, z zeznań świadków wynikało tymczasem, że także we wcześniejszym okresie warunki te nie były zgodne ze standardami i świadczyły o poniżającym traktowaniu powoda, czyli o takim działaniu strony pozwanej, które naruszało godność powoda.

Uzasadniając naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 24 k.c. w zw. z art. 248 k.k.w. skarżący wskazał, że zarządzenia wydawanego na podstawie powołanego ostatnio przepisu dotyczyły tylko ostatnich miesięcy wskazanej w pozwie podstawy faktycznej żądania, wobec czego w odniesieniu do wcześniejszego okresu Sąd Okręgowy nie mógł powołać się okoliczność prawidłowego zastosowania tego przepisu przez stronę pozwaną jako uzasadnienie wyłączenia bezprawności działania strony pozwanej. Według skarżącego, podstawa taka nie zachodziła także w odniesieniu do późniejszego okresu, ponieważ art. 248 k.k.w. nie był prawidłowo stosowany także w odniesieniu do czasu określonego w treści zarządzeń wydanych na podstawie tego przepisu. Powołując się na orzecznictwo sądowe, skarżący podnosił, że przepis ten ma charakter wyjątkowy, nie może być nadużywany, szczególnie uzasadnionych przypadków nie można sprowadzać do okoliczności stale utrzymującego się przeludnienia w jednostkach penitencjarnych, w tym w Zakładzie Karnym w Ż., a przede wszystkim podnosił, że zastosowanie tego przepisu nie może prowadzić do sytuacji, w której osoba osadzona faktycznie prawie całą karę odbywa w przeludnionych celach, jak to było w wypadku powoda. Odwołując się do wskazanych przez Sąd Okręgowy przepisów konwencji międzynarodowych oraz orzecznictwa ETPC oraz do zaleceń Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom, skarżący podnosił, że stałe przebywanie osoby osadzonej w celi mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> w kumulacji z naruszaniem innych standardów dotyczących podstawowych warunków bytowych, w tym higienicznych, odbywania kary pozbawienia wolności stanowi przejaw poniżającego traktowania, narusza godność osobistą osoby skazanej i może być traktowane jako tortura. Powód podnosił, że bezprawności działania strony pozwanej nie wyłączała okoliczność, że Zakład Karny w Ż. jest jednostką

typu półotwartego, ponieważ życie więzienne osób przebywających w takich zakładach w podstawowym zakresie koncentruje się w celach więziennych, które mogą być zamykane w porze nocnej, stosownie do art. 91 k.k.w.

Uzasadniając zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 448 k.c., skarżący sprzeciwił się stanowisku Sądu Okręgowego, zgodnie z którym o stopniu poczucia krzywdy w rozumieniu powołanego przepisu, który uzasadniałby uwzględnienie powództwa, ma świadczyć doznanie przez uprawnionego trwałego uszczerbku na zdrowiu, w tym w szczególności pogorszenie się jego stanu psychicznego. Według powoda, także w sytuacji, gdy niegodne warunki odbywania kary pozbawienia wolności nie powodują takich następstw, powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia będzie uzasadnione, jeżeli wystarczająco intensywne i uzasadnione będzie poczucie krzywdy stanowiące następstwo naruszenia godności osadzonego. Według powoda, wszystkie ustalone przez Sąd Okręgowy warunki odbywania przez skarżącego kary pozbawienia wolności przemawiały przeciwko przyjęciu, że były to tylko niedogodności, które czyniły pobyt mniej przyjemnym, lecz rodziły konieczność uznania, że była to przyczyna długotrwałego poczucia krzywdy, które uzasadniało przyznanie powodowi odpowiedniego zadośćuczynienia. Zdaniem skarżącego, urągające godność człowieka warunki odbywania kary były wyniszczające psychicznie, dostrzegając zaś część tych warunków, Sąd Okręgowy zbagatelizował znaczenie większości z nich. W szczególności nie wyprowadził właściwych wniosków z warunków, w jakich powód zaspokajał swoje potrzeby higieniczne, spożywał posiłki, miał ograniczony dostęp do sprzętu RTV, i zupełnie pominął skutki narażenia powoda na stały kontakt z osobami palącymi, przez które był dyskryminowany. Powód oponował przeciwko argumentowi Sądu Okręgowego, że działanie strony pozwanej nie było przejawem świadomej represji ze strony administracji zakładu karnego. Sprzeciwił się też temu, by przeciwko uwzględnieniu powództwa miała przemawiać trudna sytuacja finansowa jednostek penitencjarnych.

W końcowej części uzasadnienia skarżący przedstawił argumenty za nieprawidłowością zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c. Wskazywał w szczególności, że strona powodowa w ogóle nie podnosiła zarzutu naruszenia prawa podmiotowego przez powoda, wobec czego argument ten został podniesiony z urzędu przez Sąd Okręgowy, a ponadto o tyle bezzasadnie, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie została nawet wskazana zasada, którą miałby naruszać powód, dochodząc zadośćuczynienia z art. 448 k.c. Powołując orzecznictwo wskazujące na wyjątkowy charakter klauzuli ogólnej określonej w art. 5 k.c., skarżący podnosił, że Sąd Okręgowy nie wskazał działania lub zaniechania ze strony powoda, które miałyby świadczyć o nadużywaniu przez skarżącego prawa podmiotowego w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Uzasadniając reformatoryjny wniosek apelacji, skarżący wskazywał, że wysokość zadośćuczynienia zasądanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny i wymaga uwzględnienia takich elementów, jak rodzaj naruszonego dobra, intensywność poczucia krzywdy i czas jej odczuwania, jak również zakres następstw spowodowanych naruszeniem dobra osobistego osoby uprawnionej. Według powoda, na tle wszystkich okoliczności tej sprawy, zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości określonej w pozwie byłoby uzasadnione.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja powoda jest uzasadniona co od samej zasady oraz w niewielkim tylko zakresie w odniesieniu do wysokości żądanego zadośćuczynienia. Rozważając zasadność zarzutów apelacji i argumenty podniesione na ich uzasadnienie, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że przeważającej ich części nie można odmówić słuszności. Za uzasadnione Sąd Apelacyjny uznał przede wszystkim zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy powołanych w apelacji przepisów prawa procesowego, z związku z czym należało przyjąć, że na częściowe uwzględnienie zasługiwał zarzut dotyczący wadliwego ustalenia przez Sąd Okręgowy okresu, w którym powód przebywał w celach przeludnionych. Stan faktyczny ustalony przed Sąd Okręgowy wymagał więc istotnej korekty, która rodziła konieczność przyjęcia, w konsekwencji, że naruszone zostały także powołane w apelacji przepisy prawa materialnego, w szczególności art. 24 k.c. w zakresie częściowo nieuzasadnionego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, iż działanie strony pozwanej, które naruszało prawo powoda do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, nie było bezprawne. Za uzasadniony Sąd Apelacyjny uznał także zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zakresie dotyczącym oddalenia w całości żądania o zasądzenie zadośćuczynienia, jak również zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że dochodząc zadośćuczynienia, powód nadużywa posiadanego prawa. Z drugiej strony należy wskazać, że Sąd Apelacyjny nie podzielił wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, w szczególności dotyczących niewłaściwej oceny czy też pominięcia przez Sąd Okręgowy pozostałych warunków, w

jakich powód odbywał karę pozbawienie wolności w Zakładzie Karnym w Ż. Sąd Apelacyjny nie podzielił także większości zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 248 k.k.w., a przede wszystkim nie znalazł podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia apelacji przez zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości podanej w pozwie i apelacji.

Jak zasadnie podniesiono w apelacji, zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstawy do przyjęcia, że przez istotną część odbywania kary w Zakładzie Karnym w Ż. powód przebywał z celach spełniających wymagania określone w art. 110 par. 2 k.k.w. (w wersji obowiązującej do 6 grudnia 2009 r.). Podzielić należy stanowisko skarżącego, mające uzasadnienie w orzecznictwie, że „ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.)<sup>(„)</sup>. Przytoczony pogląd został wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 28 lutego 2007 r., CSK 431/06. Sąd Apelacyjny w pełni podziela to stanowisko. Jego zastosowanie do rozpoznawanej sprawy rodziło konieczność przyjęcia, że w odniesieniu do całego okresu wskazanego przez powoda jako podstawa faktyczna żądania na stronie pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że powód nie przebywał w przeludnionych celach. W rozpoznawanej sprawie pozwany Skarb Państwa nie wywiązał się z tego ciężaru już z tego powodu, że nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby stanowić podstawę ustalenia liczby osób przebywających z powodem w celach przed dniem 20 sierpnia 2008 r. W odniesieniu do tego okresu w piśmie z 12 sierpnia 2009 r. (k: 64) strona pozwana podała tylko numery oraz wielkość cel, w których przebywał powód. Brak informacji dotyczących liczby osób przydzielonych do tych cel w oczywisty sposób nie pozwalał na ustalenie, że nie były to cele przeludnione. Nie było ponadto podstaw do przyjęcia, że w okresie od 20 sierpnia 2008 r. do 12 maja 2009 r. powód przebywał w celach spełniających standardy określone w art. 110 par. 2 k.k.w. Z informacji zawartych w powołanym piśmie wynika bowiem, jak słusznie podniesiono w apelacji, że w celi o odpowiedniej wielkości powód przebywał tylko w okresie od 7 stycznia 2009 r. do 18 kwietnia 2009 r. W okresie kilku wcześniejszych miesięcy powód przebywał bowiem w celi nr (...) w pawilonie (...) o powierzchni 17,35 wraz z siedmioma innymi osadzonymi. W celi przydzielonej powodowi we wskazanym okresie powierzchnia była więc mniejsza niż 3 m<sup>(2)</sup> na osobę. Korygując ustalenia Sądu Okręgowego, należało więc przyjąć, że we wskazanym okresie powód przebywał w przeludnionej celi. To samo dotyczy okresu od 18 kwietnia 2009 r. do 12 maja 2009 r. Powód został wówczas przydzielony do celi nr (...) w pawilonie (...) o powierzchni 18,10 m<sup>(2)</sup>, w której maksymalnie przebywało 7 osób. Powierzchnia na jednego osadzanego nie osiągała więc wymaganych 3 m<sup>(2)</sup>.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego należało skorygować o jeszcze jeden element. Uznając bowiem, że w także w okresach, w których według ustaleń Sądu Okręgowego powód przebywał w celach nieprzeludnionych, bezprawność działania strony pozwanej została wyłączona prawidłowym zastosowaniem art. 248 k.k.w., Sąd Okręgowy pominął, jak słusznie podniesiono w apelacji, że wśród nielicznych dowodów zaprezentowanych przez stronę pozwaną znalazły się tylko dwa zarządzenia dyrektora Zakładu Karnego w Ż., które zostały wydane na podstawie powołanego przepisu. Złożone mianowicie zostało zarządzenie z 26 czerwca 2008 r., które obowiązywało do 31 grudnia 2008 r., jak również zarządzenie z 2 stycznia 2009 r. dotyczące pierwszej połowy 2009 r. Strona pozwana nie przedstawiła odpowiednich zarządzeń dotyczących pierwszej połowy 2008 r. oraz wcześniejszych lat, a nawet nie twierdziła, że takie zarządzenia były wydawane. Mając na uwadze datę pierwszego z zarządzeń złożonych przez stronę oraz datę wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 26 maja 2008 r., SK 25/07, nie można oprzeć się spostrzeżeniu, że w Zakładzie Karnym w Ż. praktyka wydawania zarządzeń określonych w art. 248 par. 1 k.k.w. została wprowadzona dopiero po stwierdzeniu niezgodności powołanego przepisu z Konstytucją RP. Taki wniosek w każdym razie wynika z materiału zebranego w rozpoznawanej sprawie w odniesieniu do skarżącego P. O..

Za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia o zasadności powództwa i apelacji należało więc przyjąć ustalenie, że z wyłączeniem okresu niespełna pięciu miesięcy, w Zakładzie Karnym w Ż. powód przebywał w celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>. Prawidłowa ocena materiału zebranego w sprawie uzasadniała ponadto przyjęcie, że strona pozwana nie wykazała bezprawności swojego działania w odniesieniu do okresu od czerwca 2004 r. do 26 czerwca 2008 r., należało bowiem przyjąć, że w okresie tym w ogóle nie były wydawane zarządzenia z art. 248 par. 1 k.k.w., powołane przez Sąd Okręgowy jako okoliczność wyłączająca

bezprawność działania strony pozwanej. Już z podanych argumentów dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego oraz ustalania częściowo wadliwego stanu faktycznego sprawy należało przyjąć, że w odniesieniu do wskazanego okresu zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 24 i art. 448 k.c.

Mając na uwadze bogate już orzecznictwo ETPC, uwzględniając także powołane w apelacji, jak też w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, orzeczenia Sądu Najwyższego, jak również uwzględniając argumenty podane w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07, za ugruntowane należy uznać stanowisko, zgodnie z którym na gruncie powołanych już przepisów Konstytucji RP, regulacji zawartej w kodeksie karnym wykonawczym oraz w przepisach ratyfikowanych przez Polskę konwencji międzynarodowych „zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego<sup>(„)</sup> (wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2007 r. II CSK 269/07), a „osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionej celi<sup>(„)</sup>, w szczególności w połączeniu w niezapewnieniem innych podstawowych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, „może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c., (wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06). Podstawowe znaczenie należy przy tym przypisywać okoliczności bezprawnego osadzenia powoda w przeludnionej celi we wskazanym okresie. W jednym z najnowszych orzeczeń dotyczących omawianej tematyki, tj. w wyroku z 17 marca 2010 r. II CSK 486/09, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym „nadmierne zagęszczenie celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne,,. Podzielając co do zasady to stanowisko i stwierdzając, że ma ono zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, należy wskazać, że jego merytorycznego znaczenia nie można ograniczać do wypadków osadzenia osób pozbawionych wolności w przeludnionych celach w zakładach karnych typu zamkniętego, ponieważ ani z art. 110 k.k.w., ani też z żadnego innego przepisu prawa krajowego oraz wskazanych konwencji międzynarodowych nie wynika, aby w zakładach typu półotwartego obowiązywały inne standardy dotyczące wielkości celi przypadającej na jedną osobę osadzoną. Wskazać z drugiej strony należy, że wskazana okoliczność nie pozostaje bez znaczenia i nie może być całkowicie pomijana, ponieważ możliwość poruszania się więźniów poza przydzielonymi im celami, przynajmniej w porze dziennej, znacząco wpływa na stopień odczuwania przez osadzonych poniżającego traktowania. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, w zakładach typu półotwartego stopień ten jest mniejszy, wobec czego naruszenie godności osadzonych nie jest tak intensywne, jak osadzenie w przeludnionych celach w zakładach typu zamkniętego. Rozważając wszystkie możliwe argumenty, w tym podnoszone w powołanych orzeczeniach ETPC, krajowego Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że powództwo o ochronę dóbr osobistych naruszonych przez umieszczenie skazanego w przeludnionej celi w jednostce typu półotwartego może zostać uwzględnione, przy wykazaniu bezprawności działania strony pozwanej, jeżeli pozwany Skarb Państwa, poprzez działanie lub zaniechanie swoich funkcjonariuszy, nie zapewnił osadzonemu innych podstawowych warunków bytowych w stopniu, który na tyle intensyfikuje poczucie naruszenia godności więźnia, że łącznie poczucie związanej z tym krzywdy, a zarazem niehumanitarnego traktowania, nie odbiega znacząco od dolegliwości odczuwanych przez osoby osadzone w przeludnionych celach znajdujących się w zakładach typu zamkniętego. Oceniając pod tym kątem okoliczności rozpoznawanej sprawy i ustalenia Sądu Okręgowego, które w znacznym zakresie odpowiadały twierdzeniom powoda i nie zostały zakwestionowane, w szczególności przez stronę pozwaną, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że we wskazanym okresie bezprawnego działania pozwanego Skarbu Państwa doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do godnego odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności. Za udowodnione należało bowiem uznać, że także pozostałe warunki odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności, poza osadzeniem w przeludnionej celi, intensyfikowały poczucie niehumanitarnego traktowania powoda przez administrację Zakładu Karnego w Ż.. Należy przy tym wskazać, że chodzi nie tyle o znaczenie jednostkowych warunków, w jakich powód odbywał karę, ale o łączny skutek szeregu niedogodności i ograniczeń, jakie były wprowadzane we wskazanej jednostce w okresie istotnym dla sprawy. Na skutek ten złożyły się w szczególności: ograniczenia w dostępie do energii elektrycznej oraz ciepłej wody, konieczność stałego kontaktu z powietrzem zanieczyszczonym dymem papierosowym i stałe towarzystwo osób palących, a przede

wszystkim niewystarczająca do potrzeb ilość środków higieny osobistej, w tym papieru toaletowego, jakie były dostarczane osadzonemu, w szczególności powodowi.

Oceniając znaczenie pozostałych okoliczności, na które zwracał uwagę skarżący w uzasadnieniu apelacji, twierdząc, że zostały one pominięte przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny uznał, że nie wszystkie argumenty podane przez skarżącego zasługiwały na uwzględnienie, a przede wszystkim Sąd Apelacyjny uznał, że ocena jednostkowego, osobnego znaczenia poszczególnych okoliczności nie uzasadniała przyjęcie, że były one samodzielnym przejawem naruszenia przez stronę pozwaną prawa powoda do godnego odbywania kary pozbawienia wolności. Przede wszystkim zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstawy do uznania, że powód nie miał dostępu do sprzętu RTV. Z jednej strony zeznania świadków przesłuchanych przed Sądem Okręgowym nie były zgodne i nie pozwalały na przyjęcie, że powód pozbawiony był dostępu do urządzeń audiowizualnych albo też że dostęp ten był bardzo ograniczony. Z drugiej strony w apelacji pominięte zostały argumenty wynikające z art. 135 k.k.w. Z przepisu tego wynika bowiem nie tylko prawo osadzonego do korzystania z tego rodzaju urządzeń, ale również istotne kryterium ograniczające to uprawnienie. Wynika z niego mianowicie, że korzystając z tych urządzeń, skazany nie może zakłócać porządku w zakładzie. W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazane ograniczenie ma znaczenie w szczególności w sytuacji, gdy urządzenia audiowizualne są zainstalowane w celach mieszkalnych, w tym zwłaszcza przeludnionych. W takich bowiem wypadku zachodzi konieczność ochrony praw innych osób osadzonych w tej samej celi, w szczególności ich prawa do odpoczynku w porze nocnej. Trudno więc za uzasadniony uznać argument powołany w apelacji, że ograniczenia energii po godz. 22.00 uniemożliwiały powodowi oglądanie programów telewizyjnych w tak późnych godzinach. Przebywając w zakładzie karnym osadzony musi liczyć się z ograniczeniami wynikającymi z przepisów porządkowych, które chronią prawa innych więźniów. O ile w warunkach domowych czy hotelowych występuje pełna dowolność w zakresie pory oglądanych programów, o tyle w warunkach więziennych muszą występować ograniczenia w tym zakresie, ponieważ są one gwarancją ochrony praw innych osadzonych. Wskazany argument ma tym większe znaczenie, im więcej osób przebywa w danej celi, a więc szczególnie musi dotyczyć osadzonych, którzy przebywają w celach przeludnionych. Sąd Apelacyjny nie podzielił ponadto stanowiska skarżącego dotyczącego trudnych warunków spożywania posiłków w celach, w których przebywał powód, ponieważ uznał, że wykorzystanie jednego z dwóch stolików na ustawienie telewizora było działaniem osób osadzonych, w przede wszystkim nie wywoływało trwałego skutku. W ocenie Sądu Apelacyjnego konieczność zdjęcia telewizora ze stolika na czas posiłku nie jest okolicznością, która może naruszać dobra osobiste osób odbywających karę lub znacząco intensyfikować poczucie krzywdy wywołane osadzeniem tych osób w przeludnionych celach. Sąd Apelacyjny nie mógł ponadto podzielić zasadności zarzutu dotyczącego braku kącika sanitarnego w celach, do których kierowany był skarżący, ani też argumentu dotyczącego utrudnionych warunków korzystania przez powoda z pomieszczeń sanitarnych położonych poza celami. Obszerna argumentacja podana w uzasadnieniu apelacji miała potęgować odczucie zasadności postawionych w niej zarzutów, jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego, część z nich została nadmiernie wyeksponowana jako źródło krzywdy doznanej przez powoda, część zaś nie została trafnie powołana. Skarżący pominął w szczególności treść par. 3 art. 110 k.k.w. (w wersji obowiązującej do 6 grudnia 2009 r.). Z przepisu tego jasno wynika, że w zakładzie typu półotwartego urządzenia sanitarne mogą być usytuowane poza celami mieszkalnymi. Jeśli do tego dodać podstawową dla sprawy okoliczność, że w istotnym dla tej rozstrzygnięcia okresie Zakład Karny w Ż. był przepełniony, nie może budzić wątpliwości, że musiało utrudniać dostęp do urządzeń sanitarnych, z których korzystali więźniowie osadzeni w różnych celach, a także wykonywanie takich czynności, jak pranie czy suszenie własnych rzeczy. Oceniając tego rodzaju okoliczności właściwą miarą, należy wskazać, że nie można im przypisywać nadmiernie dużego znaczenia, a zwłaszcza przyjmować, że tego rodzaju utrudnienia samodzielnie naruszały prawo powoda do odbywania kary w godziwych warunkach. Powód w istocie nie twierdził, a tym bardziej nie udowodnił, aby z podanych przyczyn rezygnował z korzystania z prysznicy albo z prania swoich rzeczy. Nie twierdził także, że niewątpliwie trudne warunki odbywania kary pozbawienia wolności rodziły konieczność zaniedbania przez powoda higieny osobistej. W ocenie Sądu Apelacyjnego przejawione w apelacji zostały ponadto argumenty dotyczące dyskryminacji powoda przez innych więźniów, w szczególności uzależnionych od nikotyny. Nie zaprzeczając zasadności argumentu wyprowadzonego z okoliczności stałego narażenia powoda na kontakt z osobami palącymi, jak również nie umniejszając negatywnego wpływu tej okoliczności na stan zdrowia powoda, należy podnieść, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, gdyby wskazana okoliczność miała negatywny wpływ na zdrowie powoda, mogłaby stanowić podstawę wystąpienia przez skarżącego z roszczeniami innego

rodzaju niż zadośćuczynienie za naruszenie prawa do odbywania kary w godnych warunkach. Brak jest natomiast przekonujących podstaw do przyjęcia, że okoliczność ta sama w sobie naruszała wskazane dobro osobiste powoda w stopniu uzasadniającym udzielenie powodowi ochrony prawnej przewidzianej art. 448. Nie zaprzeczając nasilającym się tendencjom do ograniczenia, nawet radykalnego, nieskrępowanej dawniej wolności palenia papierosów, które w ostatnim czasie są widoczne w zmianach obowiązującego w tym zakresie stanu prawnego, wskazać należy, że w istotnym dla sprawy okresie, tj. od czerwca 2004 r. do czerwca 2008 r., wskazane tendencje nie były jeszcze tak silne, w Polsce zaś praktycznie nie było regulacji ograniczających istotnie prawa osób palących.

Reasumując, oceniając wszystkie okoliczności podniesione w apelacji i nie umniejszając znaczenia żadnej z nich, jak również przyjmując, że w omówionych elementach administracja Zakładu Karnego w Ż. nie zapełniła powodowi właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że odczuwanie przez skarżącego łącznych skutków zaoferowanym mu warunków pobytu w tej jednostce uzasadniało nasilenie poczucia krzywdy, które w połączeniu z podstawową okolicznością umieszczenia powoda w przeludnionych celach, rodziło konieczność przyjęcia, że naruszone zostało prawo powoda do odbywania kary w godziwych warunkach. Uzasadnione było także przyjęcie, że we wskazanym okresie działanie strony pozwanej było bezprawne oraz że co do zasady powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny doszedł z drugiej strony do przekonania, że pozostałe z omówionych warunków odbywania kary przez powoda, mimo że były niewystarczające i naruszały standardy, same w sobie nie mogły być uznane za źródło naruszenia dóbr osobistych powoda w rozumieniu art. 24 k.c. Ich znaczenie sprowadzało się do nasilenia poczucia krzywdy wynikającego z osadzenia powoda w przeludnionych celach.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zasadności zarzutu dotyczącego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 248 k.k.w. w odniesieniu do okoliczności rozpoznawanej sprawy. Tym samym Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że naruszenie prawa powoda do odbywania kary w godnych warunkach w odniesieniu do okresu od 26 czerwca 2008 r. do 12 maja 2009 r. nie było bezprawne w rozumieniu art. 24 k.p.c. Nie tracąc z pola widzenia argumentacji podniesionej przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji, także wyprowadzonej w powołanych w niej orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Katowicach, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 2 października 2007 r., II CSK 269/07, zgodnie z którym „osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 par. 1 k.k.w., jest zgodne z prawem”. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pogląd ten należy odnosić także do okresu od wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 26 maja 2008 r., SK 25/07 do momentu jego wejścia w życie. W pełni podzielając ponadto argumenty wskazujące na wyjątkowy charakter instytucji, która była uregulowana w art. 248 par. 1 k.k.w., w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyjęcia takiej wykładni tego przepisu, która praktycznie eliminowałaby możliwość jego stosowania do 6 grudnia 2009 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, do okoliczności tej sprawy nie mógł mieć zastosowania pogląd Sądu Najwyższego, który w wyroku z 17 marca 2010 r., II CSK 486/09 przyjął, że „do stwierdzenia wystąpienia szczególnie uzasadnionego wypadku w rozumieniu art. 248 k.k.w. nie wystarcza ogólnikowe powołanie się na istniejący w kraju stan przeludnienia zakładów karnych”. W ocenie Sądu Apelacyjnego, formułując zarzuty dotyczące naruszenia art. 248 par. 1 k.k.w., skarżący pominął treść zarządzeń Dyrektora Zakładu Karnego w Ż. oraz przesłanki ich wydania. Oba zarządzenia złożone do akt zostały wydane nie tylko na podstawie art. 248 k.k.w., ale także na podstawie par. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów (Dz.U. Nr 65, poz. 49). Powołana podstawa odnosi się do sytuacji, w której konieczność skierowania osadzonych do cel o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> na osobę wynika z wykorzystania miejsc zakwaterowania w dodatkowych celach mieszkalnych wyznaczonych na podstawie powołanego przepisu. Wskazane zarządzenia nie zostały więc wydane na podstawie ogólnikowego powołania się na istniejący w kraju stan przeludnienia w zakładach karnych, lecz na wyczerpanie się możliwości przyjęcia więźniów skierowanych do Zakładu Karnego w Ż. w celu odbycia kary pozbawienia wolności, także w zakresie dotyczącym dodatkowych cel mieszkalnych określonych w par. 2 powołanego rozporządzenia. Okoliczność przeludnienia wskazanej jednostki została wskazana w treści obu zarządzeń, a z powołanych w nich podstaw wynikało, że zachowany został tryb postępowania oraz przesłanki

określone w par. 2 powołanego rozporządzenia. Podzielając stanowisko zakładające konieczność wąskiego rozumienia przesłanki „szczególnie wyjątkowych okoliczności”, oraz argumenty i przykłady powołane przez Sąd Najwyższy uzasadnieniu wyroku z 17 marca 2010 II CSK 486/09, Sąd Apelacyjny uznał, że przy spełnieniu warunków określonych w par. 2 powołanego rozporządzenia przeludnienie utrzymujące się w danym Zakładzie Karnym w Ż. wyjątkowo mogło zostać uznane za okoliczność, która uzasadniała zastosowanie art. 248 k.k.w. Dodatkowo należy wskazać, że pośrednio wniosek ten potwierdza także obecne brzmienie par. 2b art. 110 k.k.w. (obowiązującego od 6 grudnia 2009 r.). Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że przeludnienie zakładu, do którego w trybie natychmiastowym została skierowana osoba skazana za przestępstwa określone w tymże przepisie albo z innych wskazanych w nim powodów, nawet obecnie jest uznawane za okoliczność uzasadniającą umieszczenie osadzonego, na czas oznaczony, w celi, w której na jedną osobę przypada mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Dodatkowo należy tylko podnieść, że jak wynika z zeznań świadka A. S., w istotnym dla sprawy okresie w Zakładzie Karnym w Ż. prowadzone były prace remontowe w poszczególnych pawilonach, co niewątpliwie ograniczało możliwości zapewnienia osadzonym odpowiednich cel. Sąd Apelacyjny nie podzielił ponadto zarzutu skarżącego, jakoby w odniesieniu do omawianych zarządzeń nie została spełniona przesłanka dotycząca osadzenia osoby skazanej w przeludnionej celi na czas oznaczony. Z treści wskazanych zarządzeń jednoznacznie wynika, że nie były one bezterminowe. W obu wypadkach został oznaczony zakres przedmiotowy i termin ich obowiązywania, który nie przekraczał sześciu miesięcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zastosowanie tych zarządzeń w odniesieniu do powoda faktycznie powodowało skutek długotrwałego przebywania skarżącego w przeludnionych celach. Z tego właśnie powodu, w odniesieniu do okresu, co do którego zarządzenia z art. 248 par. 1 k.k.w. nie były wydawane, należało uznać, że działanie strony pozwanej było bezprawne. Ta sama okoliczność nie uzasadniała natomiast przyjęcia, że w odniesieniu do okresu, którego dotyczyły wskazane zarządzenia, ich wydanie naruszało powołany przepis. Oceniając treści, przesłanki oraz tryb ich wydania Sąd Apelacyjny nie doszukał się ich sprzeczności z prawem niezależnie od tego, że ich wykonanie mogło powodować u powoda nasilenie poczucia krzywdy. Z podanych powodów Sąd Apelacyjny uznał, że przebywanie powoda w przeludnionych celach w okresie od 26 czerwca 2008 r. do 12 maja 2009 r. nie było bezprawne w rozumieniu art. 24 k.c. Mając na uwadze podniesione już argumenty, należało przy tym dojść do wniosku, że pozostałe w ustalonych przez Sąd Okręgowy warunków odbywania kary pozbawienia wolności przez skarżącego same w sobie nie dawały podstawy do przyjęcia, że we wskazanym okresie naruszone zostało prawo powoda do godnego odbywania kary pozbawienia wolności. W konsekwencji Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że na tle okoliczności rozpoznawanej sprawy bezprawne naruszenie prawa powoda do godnego odbywania kary wystąpiło w okresie od czerwca 2004 r. do czerwca 2008 r. i ten tylko okres podlegał dalszej ocenie prawnej.

W zakresie dotyczącym wskazanego okresu Sąd Apelacyjny co do zasady za uzasadnione uznał zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy zarówno art. 448 k.c., jak również art. 5 k.c. Sąd Apelacyjny w całości podzielił argumentację skarżącego dotyczącą dość oczywistego naruszenia przez Sąd Okręgowy drugiego z powołanych przepisów. Ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy nie uprawniały do przyjęcia, że dochodząc roszczenia o zadośćuczynienie z art. 448 k.c., powód nadużywa posiadanego prawa podmiotowego. Jak słusznie wskazano w apelacji, Sąd Okręgowy z urzędu zastosował art. 5 k.c. jako dodatkowy argument za oddaleniem powództwa i nawet nie wskazał zasady współzycia społecznego, w kolizji z którą miałyby pozostawać choćby częściowe uwzględnienie powództwa. Przeciwno powodowi nie może z pewnością przemawiać okoliczność wcześniejszego popełnienia przestępstwa, czyli przebywania w Zakładzie Karnym w Ż. w celu odbycia związanej z tym kary, ponieważ tego rodzaju rozumowanie eliminowałoby jakąkolwiek możliwość uwzględnienia powództwa o zadośćuczynienie za naruszenie prawa do godnego odbycia kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego oraz uznał, że fakultatywny charakter dyspozycji zawartej w art. 448 k.c. nie uzasadniał oddalenia w całości powództwa wniesionego w rozpatrywanej sprawie. Sąd Apelacyjny podzielił argumenty podniesione w apelacji i uznał, że w szczególności uwzględniając korektę stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Okręgowy, nie można było przyjąć, iż stopień naruszenia dóbr osobistych powoda był znikomy i nie na tyle długotrwały, aby powództwo choćby w części nie zasługiwało na uwzględnienie. Mając na uwadze wszystkie okoliczności tej sprawy, w szczególności to, że przez prawie 4 lata powód przebywał w przeludnionej celi, a związane z tym poczucie krzywdy było nasilone pozostałymi uchybieniami strony pozwanej dotyczącymi

zapewnienia powodowi godnych warunków odbywania kary, Sąd Apelacyjny uznał, że oddalenie powództwa w całości byłoby bliskie odmowie udzielenia powodowi ochrony prawnej. Za uzasadniony Sąd Apelacyjny uznał przy tym zarzut, zgodnie z którym poczucie krzywdy uzasadniającemu zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. nie muszą towarzyszyć następstwa polegające na pogorszeniu się stanu zdrowia osoby uprawnionej, w tym jej kondycji psychicznej. Wystarczająco do tego przesłanką jest odpowiednie natężenie oraz czas występowania stanu, który naruszał prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w godziwych, humanitarnych warunkach. Sąd Apelacyjny uznał natomiast, że okoliczność zachowania przez powoda dobrego stanu zdrowia, mimo doznanej krzywdy, ma istotny wpływ na wysokość zadośćuczynienia, którą należało zasądzić na rzecz skazanego. Określenie wysokości zadośćuczynienia, jak zasadnie podniesiono w apelacji, podlegającego zasądzeniu na podstawie art. 448 k.c., pozostając w sferze swobodnego uznania sędziowskiego, wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy. Sąd Apelacyjny zwracał na nie uwagę w całej treści motywacyjnej części niniejszego uzasadnienia. Za odpowiednią należało uznać kwotę 7500 zł i zmieniając zaskarżony wyrok, taką też kwotę Sąd Apelacyjny zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu, tj. od dnia 8 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty. W sytuacji, gdy w zakresie orzekania na podstawie art. 448 k.c. na rzecz osób, wobec których naruszone zostało prawo do odbycia kary pozbawienia wolności w godnym warunkach, w orzecznictwie nie zostały jeszcze wypracowane konkretne kryteria ustalenia wysokości tego rodzaju zadośćuczynienia, kierując się cywilnoprawną naturą jego świadczenia oraz uwzględniając specyfikę okoliczności będących podstawą jego zasądzenia, Sąd Apelacyjny posiłkował się najniższym progiem kwotowego przeliczenia grzywny na pobyt w areszcie z art. 1053 par. 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny ustalił, że łącznie stan bezprawnego naruszenia prawa powoda do godnego odbywania kary pozbawienia wolności utrzymywał się przez 1485 dni (7 miesięcy 2004 r., po 12 w latach 2005 – 2007 oraz sześć miesięcy 2008 r.). Opierając się posiłkowo na wskazanym kryterium z niewielkim zaokrągleniem Sąd Apelacyjny przyjął, że adekwatne do krzywdy doznanej przez skarżącego jest zadośćuczynienie w wysokości 7500 zł. Dalej idący wniosek apelacyjny należało uznać za bezzasadny, zwłaszcza że ani przed Sądem Okręgowym, ani też w apelacji skarżący nie wskazywał żadnych konkretnych argumentów i okoliczności, które by uzasadniały zasądzenie kwoty dochodzonej przez powoda, którą należało uznać za oczywiście wygórowaną. Ponad kwotę 7500 zł z odsetkami apelacja podlegała oddaleniu. Mając zaś na uwadze nieznacznym stopień jej uwzględnienia co do wysokości przyznanego zadośćuczynienia, koszty należnego pełnomocnikowi powoda zastępstwa z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w minimalnej stawce Sąd Apelacyjny przyznał ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, stosownie do par. 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 386 par. 1 k.p.c., w zakresie zaś, w jakim apelacja została oddalona – na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.